

Myśli wyczesane

Mateusz Droba*

Wybierz sobie dobrą pracę

Wybitny humanista, filozof prawa *Gustav Radbruch* pisze w swojej „Filozofii prawa”:

„Dobry prawnik przestałby być dobrym prawnikiem, gdyby każdego dnia w sposób konieczny nie uświadamiał sobie na nowo tego, jak dalece problematyczna jest jego profesja (...). Szwec *Sokratesa* wiedział, po co żyje na tym świecie: po to, by szyc buty *Sokratesowi* i innym mieszkańcom Aten. *Sokrates* zaś wiedział tylko to, że nic nie wie. Najcięższe zadanie narzucono zaś naszemu cechowi prawniczemu: My, prawnicy, musimy bowiem niezłomnie wierzyć w naszą profesję, a jednocześnie – gdzieś w zakamarkach duszy – stale w nią wątpić”¹.

Myśl ta może zainspirować do refleksji nad wyborem ścieżki zawodowej. Kształt przyszłej kariery studenta prawa, wyzwania stojące przed kandydatami na poszczególne aplikacje prawnicze, znamiona ich przyszłego zawodu, obowiązki i plusy profesjonalnej kariery w sądzie, prokuraturze, palestrze, administracji itd. były wielokrotnie poruszane na łamach „Edukacji Prawniczej”. Tym razem jednak proponuję refleksję nad wyborem dalszej drogi zawodowej – pracy, w której chcemy realizować się do końca życia, w duchu bardziej uniwersalnym, można by rzec nawet – egzystencjalnym.

Ewangeliczna przestroga

Powiadam wam: Tej nocy dwaj będą na jednym łożu, jeden będzie zabrany, a drugi pozostawiony. Dwie młec będą na jednym miejscu, jedna będzie zabrana, a druga pozostawiona (Łk 17, 34–35).

Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. Dwie będą młec na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie (Mt 24, 40–42).

Ks. *Stanisław Ormanty* SChr w komentarzu do podanego fragmentu Ewangelii wg *Mateusza* tak m.in. pisze: „Ludzie będą pochłonięci codziennymi sprawami, mniej czy bardziej ważnymi, i nie będą mieli żadnego odniesienia do końca (...). Mielenie na żarnach należało do codziennych obowiązków; tak jak praca w polu. Jezus na przykładzie pracy kobiet przy żarnach zaznacza, że owo »wzięcie« dokona się niespodziewanie, w zwykłej, szarej codzienności, kiedy człowiek będzie wykonywał swoją codzienną pracę, a więc będzie skoncentrowany »jak zawsze« na codziennych powinnościach (...). Kolejne pytanie: dlaczego »jeden będzie wzięty, a drugi zostawiony«? To rozróżnienie jest ważne: choć wszyscy wykonują te same czynności, to jednak decydujące znaczenie w oczach Bożych ma ich postawa wewnętrzna (...). Ta perykopa ewangeliczna sugeruje także prawdę, że w życiu chrześcijańskim nie tyle jest ważne, co się czyni, ile i jak to się czyni, z jakimi intencjami i nastawieniami, z jakim odniesieniem”².

Przywołane tutaj cytaty zdają się uniwersalne. Czy wybór pracy – pracy, której można się wewnętrznie oddać, wykonywać ją z powołania i z pasją – jest ważny tylko w kontekście ewangelicznym, w religijnym odniesieniu? Czy – ujmując rzecz całkiem po laicku – podstawowym zadaniem każdego człowieka,

abstrahując od jego światopoglądu, nie jest zrealizowanie swojej osobowości poprzez dążenie i tworzenie wartości w czasie, który wypełnia większość dnia osoby dorosłej – w jej pracy? Pytania te, jeśli odrzucimy skrajnie nihilistyczne i hedonistyczne podejście³, wydają się retoryczne.

Zestawienie zawodów

Przyjmijmy, że nie wszystko jedno, czy młec na żarnach, czy pracować na roli, i wybierzmy sobie zawód.

Aby tekst niniejszy nie wydał się aż do przesady moralizatorski, wzbogaćmy go o poniższą tabelkę, zestawienie potraktowane z przymrużeniem oka.

W zaproponowanym niżej zestawieniu oprócz zawodów czysto prawniczych ujmuję też, dla porównania, kilka innych profesji. ■

* Autor jest wykładowcą na WPIA Uniwersytetu Rzeszowskiego.

¹ Myśl ta, celowo pozbawiona tutaj szerszego kontekstu, wydać się może zagadkowa. To dobrze, być może pobudzi do własnej, prywatnej interpretacji. Albo też zachęci do sięgnięcia do książki *G. Radbrucha*. *G. Radbruch*, *Filozofia prawa*, Warszawa 2009, s. 119.

² Strona internetowa: http://www.katolik.pl/index1.php?st=ksiazki&id_r=608&id=1647.

³ A dlaczego podejście takie odrzucać? Choćby dlatego, że nie jest ono twórcze, nie prowadzi ani do rozwoju indywidualnego, ani ogólnocywilizacyjnego. „Bezkrytyczna kultura, wyzbyta ocen, wartości i norm religijnych, obyczajowych, zwyczajowych, moralnych i prawnych byłaby barbarzyństwem” – pisze *R. Tokarczyk* (*R. Tokarczyk*, *Współczesne kultury prawne*, Kraków 2007, s. 19–20). *W. Stróżewski* zauważa zaś, że dążenie do prawdy, ugruntowane w prawdzie, podobnie jak dążenie do dobra (dobra dla dobra – dobra dla człowieka) musi leżeć u podstaw każdej kultury, a zaprzeczenie tej tezie dopuszcza możliwość oparcia jej na fikcji ze wszelkimi tego konsekwencjami: bezrefleksyjnością, lenistwem, fałszywą wiarą, dehumanizacją i, na końcu, zbrodnią. Jak się wydaje, nie są to perspektywy zachęcające (zob. *W. Stróżewski*, *Ponadkulturowe wymiary prawdy, dobra i piękna* [w:] *W. Stróżewski*, *W kręgu wartości*, Kraków 1992, s. 125–127). Podejście nihilistyczne nie interesuje nas także dlatego, że zakotwiczone w prawie wartości, aksjologiczna podstawa wartości, przede wszystkim tych z zasad konstytucyjnych, stawia przed prawnikiem, prawnikiem z powołania, określone zadania.

Praca	ZAGROŻENIA	WYZWANIA
adwokat/radca prawny	<ul style="list-style-type: none"> – babilon⁴ – rozciągliwość sumienia – trudne niekiedy kompromisy etyczne 	<ul style="list-style-type: none"> – kształtowanie odpowiedzialności i wstrzemięźliwości z opcją godnego życia bez rezygnacji z wartości – w małej i średniej skali: ujęcie innym trosk – szansa szerokiego i wieloaspektowego rozwoju wrażliwości społecznej – horyzonty humanistyczno-kulturowe
komornik	<ul style="list-style-type: none"> – babilon – znieczulica – nerwica – trudne niekiedy kompromisy etyczne 	<ul style="list-style-type: none"> – szansa szerokiego i wieloaspektowego rozwoju wrażliwości społecznej – wyzwanie łączenia „ognia z wodą” (sprawiedliwość dla wierzyciela, ludzkie podejście do dłużnika)
kurator	<ul style="list-style-type: none"> – znieczulica – pozorność pomocy i nadzoru 	<ul style="list-style-type: none"> – szansa rozwoju wrażliwości – kształtowanie świadomości społecznej – piecza nad jednostką
prokurator	<ul style="list-style-type: none"> – efekt „każącego bicia sprawiedliwości” – zagrożenia dla niezależności myślenia i działania – nerwica – nadgorliwość lub pozorność 	<ul style="list-style-type: none"> – efekt „stróża skrzywdzonych” – rozwój zdolności analitycznych, intuicji (śledztwa)
notariusz	<ul style="list-style-type: none"> – babilon – zgnuśnienie – zahamowanie rozwoju zawodowego i osobistego 	<ul style="list-style-type: none"> – stabilność – wnikliwość i odpowiedzialność – skrupulatność i dokładność
sędzia	<ul style="list-style-type: none"> – zahamowanie rozwoju zawodowego i osobistego – zgnuśnienie – zanik kreatywności i autonomii intuicji (efekt wyższej instancji) 	<ul style="list-style-type: none"> – realizacja „ducha sprawiedliwości” – stabilność – możliwość rozwoju ideowego – wielopłaszczyznowy ogląd spraw i życia
pracownik administracji publicznej	<ul style="list-style-type: none"> – pozorność pracy (efekt pracy od – do) – pozorność funkcji służebnej – zahamowanie realnego rozwoju osobistego i zawodowego – zgorzknienie – plotkarstwo 	<ul style="list-style-type: none"> – efekt służby publicznej – dokładność i pomocność: ulżenie innym w drobnych sprawach – patriotyzm lokalny i współkształtowanie inicjatyw
lekarz	<ul style="list-style-type: none"> – babilon – znieczulica – szkody na zdrowiu i życiu 	<ul style="list-style-type: none"> – kto ratuje jedno życie...
nauczyciel/wykładowca	<ul style="list-style-type: none"> – zwątpienie, poczucie bezsensu, pozorność roli zawodowej – dogmatyczność – mściwość – wsteczność – neuroza 	<ul style="list-style-type: none"> – pozytywna misjonarskość – wyławianie pereł – kształtowanie charakterów – zarażanie pasją i wiedzą
naukowiec	<ul style="list-style-type: none"> – schematyczność – dogmatyczność – izolacja – bujanie w obłokach – nerwica/schizofrenia – pozorność 	<ul style="list-style-type: none"> – rozwój pasji – pielęgnowanie wewnętrznego dziecka – otwartość – w wielkiej skali: dodatnie zmiany społeczne – w megaskali: najwyższa sprawiedliwość, wszechmiłość⁵
polityk	<ul style="list-style-type: none"> – w małej skali: wiadomo – w wielkiej skali: wywołanie ujemnych zmian społecznych 	<ul style="list-style-type: none"> – w małej skali: łatwiejsze życie codzienne, mniej trosk pospolicznych – w wielkiej skali: wywołanie dodatnich zmian społecznych

⁴ „Babilon” bywa symbolem systemu – molocho uciskającego wolnych ludzi. W ideologii rastafariańskiej jest symbolem zepsucia i upadkiem zasad, ucisku i niesprawiedliwości oraz podziałów społecznych na lepszych i gorszych. W Piśmie Świętym Babilon to miasto, w którym rządził pieniądź, zamieszkałe przez ludzi pragnących pieniędzy i zysku. Żądza władzy i pieniędzy doprowadziła Babilon do upadku. Babilon dla rastafarian to zło świata, symbol materializmu i niesprawiedliwości dokonywanej w pogoni za pieniądzem, Miejski słownik slangu i mowy potocznej, <http://www.miejski.pl/slowo-babilon>.

⁵ Międzynarodowej sławy polski prawnik, filozof i socjolog L. *Petrażycki* dowodził, że celem naukowej polityki prawa, podobnie jak polityk szczegółowych w różnych dziedzinach prawa, powinien być ideał powszechnej miłości jako stan pełnej socjalizacji człowieka wyrażającej się w dbałości o dobro całej ludzkiej wspólnoty. Myśli *Leona Petrażyckiego*. Zebrał, ułożył i wstępem opatrzył *Andrzej Kojder*, Warszawa 2009, s. 23.